

Witold Ostrowski*

SOCJALIZM "UTOPII" TOMASZA MORE'A

Wyrazu utopia, wprowadzonego do języka i literatury przez sir Tomasza More'a, używa się obecnie: 1) na oznaczenie projektów doskonałego ustroju społecznego zapewniającego szczęśliwe życie, a niemożliwego do zrealizowania proponowanymi środkami w danym okresie dziejów lub w ogóle; 2) na oznaczenie dzieła filozoficzno-politycznego, najczęściej w formie traktatu, który przedstawia taki projekt; 3) na oznaczenie dzieła literackiego, które podaje model utopii w formie artystycznej, wywołującej wrażenie rzeczywistości, co ułatwia popularyzację tego modelu.

"Utopia" Tomasza More'a jest utopią literacką, artystyczną, zawierającą model racjonalnego, szczęśliwego i rozwijającego się społeczeństwa, żyjącego w ustroju socjalistycznym. Tak określali ustrój Utopii zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy socjalizmu. Dowodzi tego m. in. niechęć niektórych katolickich biografów sir Tomasza do traktowania "Utopii" jako wyrazu jego przekonań społeczno-politycznych.

W roku 1878 F. Engels w pracy "Rozwój socjalizmu od utopii do nauki" wprowadził podział na socjalizm utopijny i naukowy, oparty na marksizmie. Podział ten został przyjęty w wielu krajach, w wyniku czego systemy socjalistyczne występujące w utworach utopijnych niejako automatycznie traktuje się jako socjalizm utopijny, a więc niemożliwy do zrealizowania proponowanymi środkami w danym okresie dziejów lub w ogóle.

* Referat ten został wygłoszony na sesji poświęconej 500-leciu urodzin Tomasza More'a, a zorganizowanej przez Komitet Historii Nauki i Techniki PAN i British Council w Warszawie 7 lutego 1978 r.

Engels nie wymienia, ani nie ocenia "Utopii" More'a, wspominając tylko ogólnie "w wieku XVI i XVII - utopijne obrazy idealnych ustrojów społecznych" (s. 22). Krytykuje je jako "niedojrzałe teorie" (s. 26), dostrzega w socjalizmie utopijnym rozwój ku socjalizmowi naukowemu i dlatego skłonny jest "podziwiać genialne idee i zarodki myśli, przebijające się wszędzie spod fantastycznej powłoki" niedostrzegalne "dla filistrów" (s. 27).

Karl Kautsky, marksistowski badacz "Utopii" More'a w książce "Thomas More und seine Utopie" (1907) określił socjalizm Utopii jako "nowoczesny w większości swych tendencji, a nienowoczesny w wielu ze swych środków" (s. 293).

Celem tej pracy jest określenie, o tyle dokładnie, o ile pozwalają na to szczupłe ramy referatu, zarówno przestarzałych, jak i nowoczesnych aspektów socjalizmu Utopii i stosunku jej autora do modelu socjalistycznego społeczeństwa przedstawionego w dziele.

Podstawą istnienia tego społeczeństwa jest wspólna własność. Gorący zwolennik ustroju utopijskiego, Rafał Hytlodeusz, jeszcze przed przedstawieniem go, tak mówi o Platonie: "Genialny ten człowiek jasno przewidział, że jedynym warunkiem pomyślności państwa jest równy podział własności. Otóż nie wiem, czy jest rzeczą możliwą przeprowadzić to tam, gdzie istnieje niczym nie ograniczona własność prywatna[...]. Jestem[...] mocno o tym przekonany, że zupełne zniesienie prawa własności jest jedynym środkiem do równego i sprawiedliwego podziału dóbr i do zapewnienia ludziom szczęścia" (s. 102).

Pod koniec "Księgi Drugiej" Hytlodeusz mówi: "Opisałem wam [...] jak mogłem najwierniej ustrój tego państwa, które moim zdaniem nie tylko najlepiej jest urządzone, lecz także jest jedynym, które może zupełnie słusznie nazywać się rzecząpubliczną. Gdzie indziej bowiem ci, którzy zawsze na ustach mają dobro publiczne, dbają tylko o swój własny interes, tu natomiast, gdzie nie ma żadnej własności prywatnej, wszyscy poważnie troszczą się o sprawy publiczne i w obu wypadkach nie można się temu dziwić" (s. 173).

W przeciwieństwie jednak do komunizmu anabaptystów, w którym przeważały tendencje anarchiczne i konsumpcyjne, a przeciw któremu More występował w broszurze skierowanej przeciwko Tyndale'owi, wspólna własność podlega w Utopii kontrolowanej gospodarce

planowej. Wspólnocie własności towarzyszy nie tylko wspólna konsumpcja, lecz także powszechny obowiązek pracy, wspólnota produkcji i wychowanie całego narodu do pracy i współdziałania.

"Uprawa roli jest w Utopii tym zajęciem, z którym wszyscy muszą być obeznani, zarówno mężczyźni, jak kobiety" - mówi Rafał - "Do niego zaprawiają się wszyscy od wczesnej młodości, dzieci poucza się bądź teoretycznie w szkołach, bądź wyprowadza się je na sąsiadujące z miastem pola jakby dla rozrywki, gdzie nie tylko przyglądają się pracy, lecz także same pracują rozwijając przy tej sposobności swoje siły fizyczne. Poza znajomością uprawy ziemi, która, jak wspominałem, obowiązuje wszystkich, każdy kształci się w jakimś szczególnym rzemiośle..." (s. 121).

"Głównym i prawie jedynym zajęciem syfogrąntów jest troskliwe zapobieganie, aby nikt nie siedział beczynnie" (s. 122). Ale obowiązuje tylko sześciogodzinny dzień pracy. Resztę czasu przeznaczają się na swobodnie wybrane rozrywki.

Od pracy fizycznej zwolnieni są tylko ludzie uzdolnieni do nauki. "Spośród ludzi wykształconych wybiera się posłów, kapłanów, traniborów, wreszcie samego księcia" (s. 124). Praca fizyczna regulowana jest produktywnością i potrzebami narodu. "Wobec obfitości wszystkich środków do życia urzędnicy zatrudniają niekiedy w razie potrzeby wielką ilość ludzi przy naprawie uszkodzonych dróg publicznych; gdy zaś i tego rodzaju roboty są niepotrzebne, zapowiadają publicznie ograniczenia czasu pracy, albowiem uważają za rzecz nierozumną zameczać obywateli trudami zbytecznymi.

Przecież głównym celem całego ustroju społecznego Utopii, obok zaspokojenia koniecznych potrzeb ogólnych, jest zapewnienie wszystkim obywatelom 'jak największej ilości czasu, aby oderwawszy się od trosk materialnych, mogli swobodnie poświęcać się kulturze duchowej. W tym bowiem upatrują życie szczęśliwe" (s. 125-126).

Uznanie kultury duchowej za naczelny cel życia społecznego nadaje socjalizmowi Utopii cechę wybitnie humanistyczną.

Ustrój socjalistyczny Utopii wychowuje pewien typ obywatela i dobrze funkcjonuje dzięki jego zaletom. Utopianie stanowią naród "uprzejmy i wesoły, obrotny, lubiący wypoczynek, lecz gdy trzeba pracować, dosyć wytrzymały na trudy fizyczne. Poza tym

jednak nie są ich spragnieni, natomiast nieustrudzeni są w pracy umysłowej" (s. 149). Są uczciwi, rozsądni, oszczędni, praktyczni, otwarci na nowe idee i nauki.

Wymienione tu zasady socjalizmu przedstawionego w Utopii są zadziwiająco zbieżne z zasadami głoszonymi przez teoretyków marksizmu. To zapewne miał na myśli Kautsky mówiąc, że podstawy socjalizmu Utopii są nowoczesne.

Natomiast obcy nowoczesnemu socjalizmowi i komunizmowi jest rolniczo-rzemieślniczy charakter produkcji w Utopii, wynikający oczywiście z braku maszyn, a więc i przemysłu, choć zaskakująca wzmianka o sztucznych wylęgarniach kuroząt (s. 116) i skwapliwe wprowadzenie produkcji papieru i druku (s. 150) przez Utopian wskazują, że nie mieliby oni sprzeciwów wobec mechanizacji.

Obce nowoczesnemu socjalizmowi jest uznanie rodziny-domowników za podstawową jednostkę produkcyjną i polityczną (bo rodziny wybierają urzędników pierwszego stopnia). Ale to także wynika z historycznych okoliczności, w których powstała "Utopia".

Zdecydowanie przestarzałe są szczegółowe sposoby realizacji zasad socjalizmu w Utopii, takie np. jak potrzeba uzyskania pisemnego zezwolenia władz na wyjazd do innego miasta, co ma zapewnić równomierne zagęszczenie ludności i przeszkodzić włóczęgostwu. Również tolerancja religijna przy nietolerancji wobec niewierzących wydaje się dzisiaj rzeczą nie do przyjęcia.

Dochodzimy tutaj do fundamentalnej różnicy między światopoglądem marksistowskim i światopoglądem religijnym, który w Utopii stanowi podstawę ustroju i moralności. Główne jego założenia to wiara w Boga opiekującego się światem i w nieśmiertelność duszy ludzkiej nagradzanej lub karanej po śmierci za postępowanie w życiu doczesnym. Tym, którzy tej wiary nie przyjmują, "nie nadają w Utopii nawet miana obywateli, gdyż mogliby oni zupełnie zlekoeważyć publiczne urządzenia i zwyczaje, jeśliby strach przed karą nie powstrzymał ich" (s. 170). Są oni pozbawieni praw obywatelskich, nie mają prawa publicznie głosić swoich poglądów i doznają wzgardy. W odmówieniu postaw etycznych tym ludziom odzwierciedla się średniowieczna i po części renesansowa koncepcja ateisty. Nowe natomiast jest to, że niewierzących nie zmusza się groźbą kar do udawania, że wierzą.

Pozostaje jeszcze jedna, fundamentalna różnica między mark-

sistowską teorią i praktyką socjalizmu a tym, czego dowiadujemy się o socjalizmie w Utopii. Teoretycy marksizmu przyjmują jako skuteczny sposób realizacji tego ustroju rewolucję opartą o klasy pracujące, ale nie posiadające w swej władzy środków produkcji. O Utopii wiemy tylko tyle, że jej ustrój został narzucony przez najeźdźcę, króla Utopusa (s. 115). Nie wiemy jednak nic o istnieniu za jego czasów klas uciskanych, na których mógł się oprzeć lub dla nich działać. Wiemy natomiast, że od owych czasów upłynęło 1760 lat (s. 119). Znając gotowość Utopian do wprowadzania ulepszeń i łatwość realizowania u nich woli większości, można przypuszczać, że w ciągu osiemnastu wieków ich ustrój kształtował się także na podstawie woli ludu, a nie tylko na postanowieniach Utopusa, o czym świadczy czynna akceptacja tego ustroju ze strony obywateli. Całość procesu socjalizacji Rafał określa wyrazem *contingere* - jako szczęśliwy przypadek, mówiąc: "Cieszę się, że przynajmniej Utopianom udało się przyjąć opisany wyżej ustrój państwowy" (s. 181).

Czas teraz na próbę odpowiedzi na pytanie: jaki był stosunek autora Utopii do socjalizmu? Sprawa ta była i jest przedmiotem sporów, ale od czasów epokowych badań R. W. Chambersa, zawartych w dziele "Thomas More", wydanym w 1935 r. i wielokrotnie później wznawianym, wiele spraw zostało wyjaśnionych. Można przypuszczać, że More był socjalistą lub przynajmniej sympatykiem socjalizmu. Wiemy z listu Erazma z Rotterdamu do Huttena, że More jako młodzieniec bronił komunizmu Platona. Wiemy, że od 1500 r. mieszkał przez cztery lata w londyńskim klasztorze kartuzów jako świecki gość, żyjący według ich reguły. Kartuzi byli wzorową komuną zakonną, w której wyrzeczenie się własności prywatnej wpływało z pobudek religijnych i wskazywało, że czynna akceptacja życia w komunie utrzymuje ją przy życiu. Istnienie w owych czasach innych, choćby zeświecczonych komun klasztornych na jednej trzeciej ziemi angielskiej wskazywało, że wielu ludzi może żyć we wspólnocie gospodarczej. Potwierdzały to także wieści dochodzące z odkrywanych wtedy Indii Zachodnich. Amerigo Vespucci i Piotr Męozennik twierdzili w swoich pismach, że własność u tamtejszych ludów jest wspólna.

Z drugiej strony, jak widać z "Księgi Pierwszej Utopii", More dostrzegał ujemne strony kształtującego się wówczas kapitalizmu.

Pisząc "Utopię", miał doświadczenie sędziego i dyplomaty, które uczyniło z niego krytycznego realistę. Czy chciał socjalizmu wykładanego z takim entuzjazmem przez Rafała Hytlodeusza, czy nie? Jeżeli nie chciał, to po co napisał "Utopię"? Jeżeli chciał socjalizmu, to dlaczego wysuwał w "Utopii" - jako Tomasz More - różne zastrzeżenia i wątpliwości? Odpowiedzi można upatrywać w tym, że "Utopia" jest dyskusją Rafała i More'a na temat możliwości realizacji socjalizmu.

Wydaje się, że sir Tomasz streścił swój stosunek do socjalizmu przedstawionego w "Utopii" pod koniec dzieła w zdaniu: "Nie mogę wprawdzie zgodzić się na wszystko, co powiedział ten mąż [...] chętnie jednak przyznaję, że w państwie Utopian istnieje dużo takich urządzeń, których raczej ż y o z y ł b y m naszym państwom niż się po nich s p o d z i e w a ł" (s. 282). W tym zdaniu More dotyka problemu nie wyjaśnionego przez Hytlodeusza: Jak zrealizować socjalizm? Widać, że nie spodziewa się tego po państwach europejskich XVI w. Wiemy, że ani żaden władca, ani panowie feudalni, ani mieszczaństwo tworzące kapitalizm, nie poparliby takiego systemu. Wiemy - a wiedział to także sir Tomasz - że komunistyczna rebelia Johna Balla i Wata Tylera upadła mimo masowego poparcia. Potwierdzeniem bezsilności proletariatu było dla More'a 13 szubienic, na których powieszono i miano jeszcze wieszac m. in. trzynastoletnich czeladników za złamanie zakazu pierwszomajowych zabaw w 1517 r., gdyby królowa, on sam i inni nie ubлагali Henryka VIII.

Prócz tych trudności były jeszcze inne. Paul Turner, autor najnowszego angielskiego przekładu i opracowania "Utopii" (w serii Penguin Classics, 1974) zestawił na końcu książki wszystkie teksty z późniejszych pism More'a, które wydają się ubocznie wymierzone przeciw podstawie socjalizmu - redystrybucji własności. W jego analizie żaden z tych tekstów nie zawiera przekonywającego dowodu niechęci More'a do komunizmu. Podzielał to zdanie i dostrzegam w tekstach spostrzeżenia, że komunizm nie jest bezwzględnym nakazem Ewangelii, lecz zaleceniem; że wobec tego wprowadzenie go drogą przymusu nasuwa wątpliwości moralne i praktyczne (czy da się utrzymać ten system bez ogólnego poparcia?); że przy niskiej produktywności ówczesnej Europy równy podział dóbr

mógłby nie pozwolić na koncentrację kapitału umożliwiającą inwestycje, a więc na rozwój gospodarki.

Są to uwagi świadczące o trzeźwości More'a - tej samej, którą wyraził, mówiąc do Rafała: "Niemożliwością jest [...] idealny stan rzeczy na świecie, chyba, żeby wszyscy ludzie byli doskonali; lecz tego nie spodziewam się przed upływem wieków" (s. 107). Słowa te odgradzają More'a od naiwnego, entuzjastycznego utopizmu. More nie był utopistą, choć był autorem utopii. Mógł pragnąć socjalizmu równie gorąco jak Rafał, ale słusznie nie widział szansy dla tego ustroju w XVI w. Jego przykładowy model socjalistycznego państwa był programem maksymalnym, do którego należało dążyć poprzez stopniową ewolucję. Dla ówczesnej Anglii nawet entuzjasta Rafał miał program ograniczony: antymonopolistyczną gospodarkę kierowaną przez państwo, zmierzającą do odbudowy rolnictwa, ograniczenia własności ziemskiej, reorganizacji przemysłu wełnianego i likwidacji bezrobocia (s. 91).

Przyjmując podział Engelsa, trzeba powiedzieć, że utopijny socjalizm "Utopii" More'a miał wiele podstawowych cech socjalizmu naukowego. Natomiast określenie More'a jako twórcy tego socjalizmu wymaga sformułowań paradoksalnych. Określając go, nie można postawić znaku równości między utopijnym socjalistą a utopistą. Trzeba powiedzieć, że ewolucyjność socjalizmu More'a była wynikiem realistycznej oceny szans i że gdyby w ówczesnych warunkach More był rewolucyjnym socjalistą, byłby właśnie wtedy utopistą.

Bibliografia

- F. E n g e l s, Rozwój socjalizmu od utopii do nauki, Łódź 1946.
R. W. C h a m b e r s, Thomas More, Londyn 1949 (I wyd. 1935).
T. M o r e [Morus], Utopia (tekst cytowany w przekładzie K. A b g a r o w i c z a, z wprowadzeniem W. O s t r o w s k i e g o), Warszawa 1954.
T. M o r e, Utopia, translated with an introduction by Paul Turner, Harmondsworth 1974.

W. O s t r o w s k i, Utopia - hasło w "Zagadnienia Rodzajów Literackich", Łódź 1958, t. I, z. 1.

Instytut Filologii Angielskiej UL

Witold Ostrowski

SOCIALISM IN THOMAS MORE'S "UTOPIA"

1. The word utopia is used to denote: 1) projects of perfect social systems ensuring happy life, but impracticable because of suggested limitations in a given period or at all times; 2) a philosophical-political work, usually a treatise which presents a project of this kind; 3) a work of fiction which presents a model of utopia in an artistic form evoking an impression of reality which helps to make the model popular. Sir Thomas More's "Utopia" is a work of utopian fiction which presents a socialist model of a rational, happy, developing society.

2. F. Engels, who classified varieties of Socialism as Utopian and Scientific (or Marxist), considered Utopian Socialism as a progressive approximation towards Marxism. K. Kautsky called Socialism as presented in "Utopia" "modern in majority of its trends, but old in many of its means".

3. The purpose of this paper is to define exactly the modern and the obsolete aspects of the model of Socialism in Utopia and its author's attitude towards it.

4. Socialism in Utopia is based on common property and consumption, but also on common duty to work, common production and education of the whole nation for labour and co-operation. These are principles of modern Socialism.

5. The system educates highly humane, open, and responsible people and is actively and willingly accepted and supported by the people.

6. The historically necessary absence of mechanized industry the treatment of the family-household as the basic productive and political unit, and the intolerance of atheists certainly belong to the medieval and partly Renaissance heritage.

7. Another important difference between Socialism in "Utopia" and Marxism lies in the Utopian attitude towards religion considered a cornerstone of successful socialization in Utopia.

8. While Raphael Hythloday was an enthusiastic exponent of Socialism, what was Sir Thomas More's own attitude towards Socialism? R. W. Chambers's epoch-making book "Thomas More" (1935) has cleared away many prejudices and we know from it that More as a young man defended Plato's communism; that he lived for four years as a lay inmate of London Charterhouse in a model religious community - a commune; that A. Vespucci and Peter Martyr's writings confirmed the existence of communism in large West Indian societies. Besides, More was critical of rising Capitalism

and this criticism was based on the experience of a judge and a diplomat. Did he want Socialism or not? If he did not, why did he write "Utopia"? If he did, why did he introduce - in his own person - objections and doubts in the book? The answer lies in the fact that "Utopia" is a discussion between Raphael and More on the chances of the practicability of building Socialism in Europe in his own times.

9. Being a realist, More did not expect any government or class of the 16th century to be either willing or able to introduce the system. His doubts, found both in the text of "Utopia" and in other texts, allegedly anti-communist, collected by Paul Turner in a recent edition of More's principal work turn round the problems of economic, political, and moral unpreparedness of the contemporaneous world in building a Socialist society. In those times Socialism could not be established either by force or by general will. One had to look forward to the future.

10. More was not a utopist, therefore, though he was the author of a utopia. His Socialism was utopian, but built on many basic principles of modern scientific Socialism. But to define its author, a paradoxical formula is necessary. In his case to be a utopian socialist is not the same as to be a utopist. His evolutionary Socialism was a result of a realistic assessment of possibilities and if Thomas More had been a revolutionary Socialist, that would have made him a utopist.